

PROF. DR HAB. ZBIGNIEW BUKOWSKI

W problematyce badań nas archeologów czas i jego pojęcie odgrywa istotną rolę, w wyniku czego mamy w naszej świadomości ukształtowany jego szczególny obraz, trochę inny niż u przeciętnego człowieka. Świadomi jesteśmy jego różnorodności, uzmysławiamy sobie jego perspektywę, a w niej czasowy wymiar naszej egzystencji. Pozwala nam to może nawet trochę nie liczyć biegu naszych dni, jako że w tej perspektywie wymiaru czasu do jakiego przywykliśmy w naszych badaniach zdaje się on być trochę mało godny szczególnej uwagi. Jednak w naszym, i nie tylko w naszym, kręgu kultury, gdy nawet sami o tym nie pamiętamy lub nie chcemy pamiętać, to w dobrej wierze zostaje nam to przypomniane i bywamy kreowani na jubilatów. Tak więc gdy spojrzymy na kalendarz, którym na co dzień się posługujemy, odmierzający czas naszych dni, możemy prof. dr hab. Zbigniewa Bukowskiego uczynić takim jubilatem. Odkładając jednak ten kalendarz, a posługując się czasem odmierzonym w naszej praktyce badawczej możemy powiedzieć, że otóż nasz Pan Profesor w tym wymiarze jest może jeszcze przesadnie młody jak na jubilata, urodził się bowiem w Warszawie dopiero w epoce żelaza. Jednak gdy sięgniemy po datowanie bezwzględne uzyskujemy okrągłą liczbę lat życia, która zwykle uzasadnia świętowanie jubileuszu. Korzystam z łaskawego przyzwolenia i propozycji Redaktor „Archeologii Polski” by z tej okazji na łamach czasopisma, którego prof. dr hab. Zbigniew Bukowski był przez wiele lat redaktorem, skreślić parę słów o moim Przyjacielu Zbyszku.

Ze Zbyszkiem spotkaliśmy się przed paroma dziesiątkami lat, już w czasie zatrudnienia w Instytucie, wówczas Historii Kultury Materialnej, a obecnie Archeologii i Etnologii PAN. Od tego czasu wypadło nam przeważnie wspólnie przemierzać różne koleje losu w bliskiej przyjaźni. Jest to historia bogata w rozmaite wydarzenia, związane z naszą działalnością zawodową, jak też normalną ludzką codziennością. Ukształtowało to w nas wiele wspomnień, do których przy okazji spotkań chętnie wracamy i pozostaje mieć nadzieję, że dany nam czas pozwoli je jeszcze wzbogacić.

Jubileusz naukowca — uczonego skłania zwykle do spojrzenia na dorobek naukowy Jubilata. Okazja jubileuszowa zwykle nadaje kształt takiemu spojrzeniu, czyniąc je przeważnie jedynie pochwalnym. Nie chcąc ulegać temu zwyczajowi, jednocześnie nie podejmując się oceny olbrzymiego i wielostronnego

dorobku Profesora Z. Bukowskiego, ograniczę się jedynie do zaprezentowania najważniejszych kierunków badawczych w Jego działalności.

Przez cały czas, odkąd podjął działalność naukową, w kręgu Jego głównych zainteresowań pozostaje problematyka epoki brązu i wczesnej epoki żelaza Europy, głównie środkowej, i w tej dziedzinie badań można też odnotować najwybitniejsze osiągnięcia Profesora Zbigniewa Bukowskiego, co znajduje wyraz w literaturze naukowej tak krajowej, jak i zagranicznej. Wachlarz w tych ramach podejmowanych zagadnień jest niezwykle bogaty, na co mógł sobie pozwolić, dysponując dobrą znajomością problematyki tego wycinka pradziejów, znakomitym opanowaniem źródeł z dużego obszaru Europy, jak również bardzo dobrą znajomością literatury. Sprawia to, że prace Jego charakteryzuje wysoki stopień kompetencji w zakresie podejmowanych tematów, a wypowiedzi Jego na różnych spotkaniach naukowych, tak w kraju, jak i poza nim, są zawsze przyjmowane z dużą uwagą i wzbudzają podobne zainteresowanie.

Chcąc chociaż ogólnie przedstawić dorobek naukowy Jubilata, ograniczę się do zasygnalizowania głównych problemów będących przedmiotem Jego publikowanych dzieł. Prawie równoległe podjął dwa szerokie zagadnienia, a mianowicie kwestie osadnictwa ludności kultury łużyckiej oraz kontaktów z sąsiednimi strefami kulturowymi. Ta problematyka w dużej mierze nie przestaje być do dziś w kręgu Jego zainteresowań, czego przykładem jest ostatnie Jego wielkie dzieło, poświęcone epoce brązu na Pomorzu [314]\*, w którym szeroko omawia i dokumentuje problem kontaktów z kręgiem nordyjskim, będący w dotychczasowych badaniach przedmiotem licznych kontrowersji i dyskusji. Wymienione dwa kompleksy zagadnień zostały zaprezentowane w licznych, przeważnie obszernych artykułach, jak i monografiach książkowych. Na szczególną uwagę w tym zespole prac, poza wspomnianą już powyżej najnowszą, zasługują poświęcone południowemu i południowo-wschodniemu pograniczu kultury łużyckiej oraz wpływom przedscytyjskim i scytyjskim [142, 187, 190]. Dorobek Z. Bukowskiego w zakresie wymienionych dwóch problemów jest wysokiej miary i stanowi ważne osiągnięcie badawcze oraz trwały wkład do badań nad epoką brązu i wczesną epoką żelaza terenów środkowoeuropejskich.

Wiele uwagi w swoich pracach poświęcił również innym zagadnieniom. Prawie na początku swojej działalności naukowej zainteresował się problematyką wczesnego średniowiecza, uczestnicząc i kierując badaniami terenowymi na stanowiskach z tego okresu, a publikowanym owocem tych zainteresowań jest kilka opracowań źródłowych i sprawozdań z prac terenowych oraz książkowa monografia poświęcona pustym kabłączkom skroniowym typu pomorskiego [46]. W tematyce Jego publikowanych prac znalazły się również zagadnienia gospodarcze, głównie epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Tak więc jest współautorem źródłowego opracowania narzędzi związanych z przetwórstwem zbożowym od neolitu po wczesne średniowiecze, kilka prac poświęcił początkom metalurgii żelaza, wykorzystywaniu solanek na terenie Wielko-

\* Liczby w nawiasach kwadratowych odpowiadają numerom, jakimi publikacje zostały oznaczone w zamieszczonej poniżej bibliografii.

polski i Kujaw we wczesnej epoce żelaza, kontaktom z Południem, problematyce szlaku bursztynowego.

Nie można w tym krótkim przeglądzie najważniejszych dokonań naukowych Profesora Z. Bukowskiego nie wspomnieć o Jego udziale zarówno w charakterze Autora, jak i współredaktora w monumentalnej wielotomowej syntezie *Prahistorii Ziemi Polskich* [207, 208, 210, 211, 213, 214, 216, 217], przygotowanej w ramach ówczesnego Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, nagrodzonej przez Sekretarza Naukowego PAN, a także o współautorstwie zarysu *Kultury i ludy dawnej Europy* [230], publikacji również wyróżnionej nagrodą ówczesnego Ministra Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Techniki.

W kręgu działalności Profesora Z. Bukowskiego znalazła miejsce także popularyzacja wiedzy. Owocem tego są liczne artykuły, ale przede wszystkim dwie książki, napisane wspólnie z K. Dąbrowskim *Świt kultury europejskiej* [159, 168] i *Śladami kultur azjatyckich* [199].

Tej nader bogatej pisarskiej działalności naukowej towarzyszył aktywny, także różnorodny, udział w badaniach terenowych. I tak, wspomnieć chociaż trzeba kilkuletni udział w badaniach w Biskupinie, prowadzenie prac na grodzisku w Sobiejuchach na Pałukach oraz osadzie w Grzybianach na Śląsku, jak również udział w pracach zagranicznych: w Szwecji, na Węgrzech i w dawnej Jugosławii.

W niezwykle aktywnym życiu zawodowym nie lada miejsce zajmuje działalność w zakresie organizacji nauki, zarówno w instytucjach, jak też towarzystwach naukowych. Nie zmierzając do zaprezentowania pełnej listy dokonań na tym polu, ograniczę się jedynie do podania, iż przez kilka lat pełnił funkcję zastępcy Dyrektora ds. naukowych Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, był wieloletnim członkiem Rady Naukowej owego Instytutu, a obecnego Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, jest członkiem Komitetu Nauk Pra- i Protohistorycznych PAN oraz członkiem korespondentem Niemieckiego Instytutu Archeologicznego. W ostatnich kilku latach pełnił funkcję Dyrektora Ośrodka Ratowniczych Badań Archeologicznych, którego był twórcą. Instytucja ta spełniła ważną rolę w koordynacji olbrzymiego zadania, przed jakim stanęła polska archeologia, związanego z koniecznością prowadzenia badań ratowniczych na ciągach budowy autostrad w naszym kraju. Rodziło to i nadal rodzi rozmaite, niestety często pozamerytoryczne emocje. W dużej mierze autorytetowi i organizacyjnym umiejętnościom Profesora Z. Bukowskiego można zawdzięczać, że w czasach kierowania przez Niego tą instytucją udało się dla dobra samej sprawy różne trudności przezwyciężyć.

Ten krótki rzut oka na zawodową działalność naukową Profesora Jubilata uzupełnić trzeba przypomnieniem, że znajduje On jeszcze czas na działalność dydaktyczną, rozpoczętą już właściwie we wczesnych latach, gdy pełnił przez kilka sezonów funkcję instruktora Archeologicznych Obozów Szkoleniowych dla studentów archeologii w Biskupinie. Od kilku lat prowadzi zajęcia dydaktyczne na Uniwersytecie Warszawskim.

To krótkie zasygnalizowanie dorobku naukowego Profesora Zbigniewa Bukowskiego oraz Jego rozmaitych dokonań na polu nauki nie powinno stworzyć

obrazu monumentalnego Jubilatą zapracowanego, o którym nic innego już powiedzieć nie można, jak tylko to, iż permanentnie głowę zaprzatają mu problemy archeologii. Nie o taki obraz mi chodzi i byłby on niepełny, choć najczęściej takie figury jubilatów się kształtuje. Zbyszek, poza niezwykle aktywnością w sprawach zawodowych, znajduje czas na prawie podobną w innych dziedzinach życia społecznego, jak również pielęgnowanie swoich zainteresowań, jak chociażby muzyką, która jest również, oprócz archeologii, jedną z płaszczyzn, na której kształtuje się nasza wieloletnia przyjaźń. Było nam dane wielokrotnie razem przebywać na rozmaitych konferencjach naukowych w kraju i za granicą, jak i przez dłuższy czas na rozmaitych zagranicznych wyprawach. Zbyszek w takich sytuacjach jest również znakomitym kompanem, kolegą, pełnym humoru i w razie potrzeby gotowym do pomocy. W tych wspólnych okazjach bycia razem muszę powiedzieć, że czasem też mnie Zbyszek irytował, podobnie jak z całą pewnością ja Jego, ale tak z czasowej perspektywy jak na nie spoglądamy, to w nich ja odnajduję również przeżycia zbliżające ludzi, gdyż są wyrazem szczerości wzajemnej, a nie udawania i gry. Cieszę się, iż dane mi było w życiu spotkać Zbyszka, chwile razem przebyte uważam za bardziej dla mnie udane i miłe, czuję się zaszczycony i wdzięczny za to, że mogę zaliczać się do grona Jego przyjaciół. Życząc Jubilatowi długich dobrych i owocnych lat, czynię to też trochę samolubnie, mając nadzieję na wiele jeszcze wspólnych przeżyć.

*Bogusław Gediga*

BIBLIOGRAFIA PRAC PROF. DR. HAB. ZBIGNIEWA BUKOWSKIEGO

1952

1. *in S. Takacszyk i kol. (ed.) Z problematyki porównawczej dzieł sztuki polskiej i węgierskiej. „Zeszyty wiedeńskie”, R. 22, t. 1, s. 15-16.*

1956

2. *Archeologia polska. „Dziennik Kultury”, R. 1956, s. 168-174.*
3. *Sejm Nadzwyczajny Polityki Związku Archeologicznego w Warszawie. „Wiadomości Archeologiczne”, t. 25, s. 1, s. 218-220.*

1957

4. *Anglia. Wykopiska w okolicy Londynu. „Zeszyty wiedeńskie”, R. 23, t. 1, s. 173.*
5. *Archeologia przychodzi w salach szkolnych. „Wiedza i Życie”, nr 11, s. 459-464.*
6. *Belgia. Nagoty neolityczne na terenie Belgii. „Zeszyty wiedeńskie”, R. 23, t. 4, s. 240.*
7. *Chiny. Malowidła ścienne sprzed 3000 lat. „Zeszyty wiedeńskie”, R. 23, t. 1, s. 110.*
8. *Czechosłowacja. Starożytność – wczesnośredniowieczny obród kultury. „Zeszyty wiedeńskie”, R. 23, t. 1, s. 110.*
9. *Francja. Znaczenie lamp lewniczych w archeologii. „Zeszyty wiedeńskie”, R. 23, t. 1, s. 211-212.*



*Wojciech Bartek*

